

Ekolodzy zablokowali pracę kolejnego harwestera

Dodano: 30.05.2017

Tym razem do incydentu doszło na terenie Nadleśnictwa Browsk. Ekolodzy z Greenpeace oraz Fundacji Dzika Polska zablokowali pracę harwestera.



Jak zapowiadali aktywiści z Greenpeace i Dzikiej Polski, zablokowali oni 30 maja (wtorek) kolejną maszynę leśną pracującą na terenie Puszczy Białowieskiej.



Podobne zdarzenie miało miejsce kilka dni temu, pisaliśmy o nim tutaj:

http://firmylesne.pl/lista/informacje/pokaz/blokada_wycinki_w_puszczy_bialowieskiej.3728

Jak podaje Greenpeace, w miejscu dzisiejszej blokady swoje tereny lęgowe ma dzięcioł trójpalczasty - gatunek chroniony, którego także okres lęgowy właśnie trwa.



To kolejny etap blokady prac w Nadleśnictwach znajdujących się na terenie Puszczy Białowieskiej.

26 maja, na dziesiątkach kłód drzew wyciętych i przygotowanych do wywiezienia z lasu, pojawiły się podobizny Jana Szyszki z napisem "Tu byłem?".



- "Twarz Jana Szyszki na wiele lat pozostanie symbolem dewastacji przyrody i braku szacunku dla światowego dziedzictwa przyrodniczego, jakim jest Puszcza Białowieska ? powiedział Robert Cyglicki z Greenpeace. Za zgodą i wolą ministra masowa wycinka w Puszczy trwa mimo sezonu lęgowego ptaków, nawet w starych, najcenniejszych przyrodniczo fragmentach lasu. Zarówno żywe jak i martwe drzewa są wycinane i wywożone z Puszczy w celach komercyjnych. Działania te nie wiążą się z koniecznością zapewnienia turystom bezpieczeństwa, są za to kolejnym etapem przekształcania Puszczy w plantację desek".



Twarz ministra Szyszkę pojawiła się na ściętych drzewach także w Nadleśnictwie Browek, w okolicy, w której w ostatnich dniach pracowały maszyny leśne.

Źródło i zdjęcia: [greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.